

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 191 (202)

Olsztyn, czwartek 22 sierpnia 1946 r.

Rok II

## La Guardia w Warszawie Konferencja u Premiera Osóbki-Morawskiego

Warszawa 22 8 (PAP). Wczoraj o godz. 11-ej rano wylądował na lotnisku okęckim w Warszawie dyrektor naczelny UNRRA La Guardia. Dyr. La Guardia towarzyszą pp.: Howell (gen. kontroler UNRRA), Lilly (szef informacji), Feonow (delegat USA), Wood (delegat USA), Younger (delegat W. Brytanii), Pearson (delegat Kanady), Ilsey (minister finansów Kanady), Iljuszko (szef zaopatrzenia UNRRA w Londynie). Z dyrektorem La Guardia przybyli również: szef misji UNRRA w Polsce gen. Drury oraz szef polskiej misji ekonomicznej w Waszyngtonie dr. Reichman.

Z lotniska goście zagraniczni udali się na zwiedzanie Warszawy. Stare Miasto i wymarłe przestrzenie ghetta wywarły ogromne wrażenie na gościach. Jedno z niewielu zdań, jakie wypowiedział dyr. La Guardia, brzmiało: „Ależ tego nie będzie można odbudować wcześniej niż w ciągu 25 lat“.

Ze Starego Miasta przedstawiciele UNRRA udali się na Plac Napoleona, gdzie przyglądali się prowadzonym tam robotom, a następnie na most Poniatowskiego. W czasie zwiedzania miasta dyr. La Guardia wdawał się kilkakrotnie, za pośrednictwem tłumacza, w rozmowy z mieszkańcamiolicy.

W godzinach po południowych, dyrektor La Guardia oraz towarzyszący mu przedstawiciele UNRRA przybyli na Plac Zwycięstwa.

Dyrektor La Guardia przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym przy dźwiękach hymnu amerykańskiego złożył wraz z p. Youngerem — delegatem Wielkiej Brytanii — wieniec na płycie mogiły Nieznanego Żołnierza.

O godz. 16-ej wice-prezydent KRN prof. Grabski przyjął w Belwederze, w obecności Marszałka Roli-Zymierskiego i min. dr. Jędrzychowskiego — generalnego dyrektora UNRRA La Guardia.

W godzinach przedwieczornych dyrektor La Guardia złożył wizytę premierowi Osóbce-Morawskiemu.

Koło godziny 19-tej rozpoczęła się konferencja, którą zagał Premier.

W konferencji ze strony Rządu

### Brak prądu w Olsztynie

Od wczoraj Olsztyn pozbawiony jest częściowo prądu elektrycznego, co między innymi naraziło i nasze wydawnictwo na poważne trudności techniczne.

Jak wyjaśnia nam Dyrekcja ZEOM-u nieregularna dostawa energii elektrycznej dla Olsztyna spowodowana jest uszkodzeniami zarówno w lokalnej elektrowni na Lynie, jak i w wielkiej elektrowni elbląskiej.

Mamy nadzieję, że ZEOM dołoży wszelkich starań, aby jak najszybciej zapewnić miastu regularną dostawę prądu i nie narażać ludności na poważne trudności i straty,

uczestniczyli: wicepremier Mikołajczyk wraz z wicemin. Bieńkiem, min. Zdrowia dr. Litwin wraz z wicemin. dr. Michejda, min. Aprow. i Handlu Sztachelski wraz z wicemin. Sokolowskim, podsekretarz st. Prezydium Rady Ministrów Berman, prezes CUP Bobrowski, min. Skarbu Dąbrowski, min. Pracy i Opieki Społ. Kuryłowicz, min. Pocht i Tel. Putek, wicemin. Oświaty Kuczkowska, wicemin. Adm. Publ. Wolski i obaj wiceministrowie Żegluga i Handlu Zagr. Grossfeld i Petruszewicz oraz wyższy personel pomocniczy.

Na konferencji były wygłoszone 4 referaty: referat min. Sztachelskie-

go na temat odżywiania ludności, min. Litwina na temat opieki nad człowiekiem, prezesa Bobrowskiego na temat planowania i inwestycji w przemyśle i rolnictwie oraz min. Jędrzychowskiego na temat naszego bilansu płatniczego i wymiany gospodarczej.

Dyr. La Guardia i towarzyszący mu przedstawiciele UNRRA z wielką uwagą i zainteresowaniem słuchali wygłaszanych referatów, a zwłaszcza dyrektor La Guardia, który zabrał głos przy zamknięciu posiedzenia, wypowiadając ciekawe i życiwe uwagi, za co został nagrodzony hucznymi oklaskami.

## Przedstawiciele: Albanii, Austrii i Iranu przemawiają na Konferencji Pokojowej

Paryż. 22 8 (PAP) W dniu wczorajszym Konferencja Pokojowa przystąpiła od rana do wysłuchiwania poglądów 6 państw, nie będących uczestnikami konferencji, na temat traktatu pokojowego z Włochami.

Minister Bevin zagał posiedzenie plenarne, udzielając głosu delegatowi Albanii.

Premier albański Enver Hodza przypomniał, że Albania była pierwszą ofiarą agresji włoskiej, przeciwko której broniła się do ostatka. Enver Hodza domagał się dla Albanii prawa udziału w Konferencji Pokojowej na równych prawach z 21 narodami. Żąda on również odszkodowań od Włoch oraz prawa podpisania traktatu pokojowego z Włochami.

Następnie zabrał głos austriacki

minister spraw zagranicznych Gruber. Porusza on kwestię Tyrolu południowego, wyrażając opinię, że ten kraj ze względów narodowościowych nie powinien należeć do Włoch. Przyłączenie Tyrolu południowego do Austrii utorowałoby drogę do przyjaznych stosunków włosko-austriackich. Delegat austriacki żąda również dla swego kraju wolnego dostępu do Triestu oraz ułatwień dla handlu austriackiego na tym obszarze.

Z kolei przemawiał delegat Iranu, podkreślając, że w swoim czasie Roosevelt, Churchill i generalissimus Stalin uznali udział Iranu w wojnie.

Na poszczególne komisje i plenum Konferencji Pokojowej wpłynęło łącznie 200 wniosków i poprawek.

## Groźna banda „Burzy“ zlikwidowana Władze bezpieczeństwa rozgromiły morderców Zbigniewa Kozłowskiego

W dn. 11 maja r. b. we wsi Lane pow. Nidzica (Nibork) zginął od kul faszystowskich bandytów Zbigniew Kozłowski, ppor. rez. WP. b. żołnierz I-ej Dyw. im. Kościuszki i uczestnik wszystkich walk na szlaku Lenino — Berlin, instruktor Wojew. Komitetu PPR w Olsztynie.

Omawiając wówczas w artykule wstępnym to ohydne morderstwo — pisaliśmy:

„Łączymy się jednak nie tylko w uczuciu potępienia i żalu. Łączymy się również w potężnym żądaniu: ukroć zbrodniczą działalność band reakcyjnych, unieszkodliwić ich proktorów!“

Spontanicznemu żądaniu całego społeczeństwa, któremu wówczas daliśmy wyraz — stało się zadość.

Oto władze Bezpieczeństwa, w swojej nieustającej walce z uzbrojonymi bandami w obronie spokoju, ładu i praworządności, zlikwidowały

niezwykle groźną bandę „Burzy“, grasującą od pół roku na terenie powiatów mławskiego i nidzickiego (Nibork), a mającą na swoim sumieniu pomiędzy innymi przestępstwami — morderstwo na osobie Zbigniewa Kozłowskiego.

W ub. sobotę dn. 17 b.m. powiatowe Władze Bezpieczeństwa z Nidzicy (Nibork) przeprowadziły nocą akcję we wsi Wiluny na pograniczu powiatów mławskiego i nidzickiego, w wyniku której zlikwidowano bandę.

Podczas akcji zginął dowódca bandy Bukowski vel Bogdański, pseudonim „Burza“. Oprócz dowódcy padli trzej inni członkowie bandy.

Poza tym Władze Bezpieczeństwa ujęły trzech członków bandy: 1) Antoniego Lewandowskiego vel Remigiusza Zawadzkiego — pseudonim „Wilki“, 2) Kazimierza Baka vel Leonarda Kamińskiego — pseudonim „Kamień“ i 3) Bolesława Szczepko-

wskiego, którego rozpoznano, jako bezpośredniego uczestnika morderstwa na osobie Zbigniewa Kozłowskiego.

Wszyscy trzej ujęci bandyci są dezertarami z Wojska Polskiego.

W wyniku akcji Władze Bezpieczeństwa zdobyły broń, amunicję i cenne dokumenty.

Z pomiędzy licznych przestępstw dokonanych przez bandę „Burzy“, należy wymienić — poza morderstwem Zbigniewa Kozłowskiego — zbrojne napady na posterunki M. O. w Janowie, pow. mławski, oraz w Jedwabnie i Wałach, pow. nidzicki. Ujęci bandyci wkrótce odpowiadać będą przed Sądem za swoje liczne zbrodnie.

Ze względu na trudności techniczne, spowodowane brakiem prądu elektrycznego, wiadomość o równoczesnym zlikwidowaniu na terenie pow. Reszel niemieckopolskiej bandy dywersyjnej zamieścimy w numerze jutrzejszym.

### Sytuacja w Indiach nadal poważna

Londyn, 22. 8. (PAP) Agencja Reutersa donosi, że zakaz noszenia broni, godzina policyjna i rozkaz zabraniający zgromadzeń, liczących powyżej pięciu osób, został ustanowiony w Gaya, centrum buddystów, 260 mil na półn.-zachód od Kalkuty po walkach, w których jedna osoba została zabita i cztery ranne.

Oddziały w Kalkucie zostały wzmocnione.

### Burmistrz Nowego Jorku adoptował dziecko żydowskie

Nowy Jork, 22. 8. (PAP) Burmistrz Nowego Jorku William Odwyer zaadoptował siedmioletniego uchodźcę z Polski Maurycego Friedmana, który wraz z innymi dziećmi żydowskimi, które przeżyły w ukryciu okupację niemiecką, znajduje się chwilowo w sierocińcu w Brukseli.

### Degrelle będzie wydany z Hiszpanii

Paryż, 22 8. (PAP) Radio paryskie cytuje doniesienie w San Sebastian, że Leon Degrelle, przywódca rexistów (faszystów) belgijskich, nie będzie wydany, a jedynie wydany z granic Hiszpanii. Degrelle uciekł do Hiszpanii po klęsce Niemiec.

### Wypadek samochodowy ministra Ripki

Praga, 22 8 (PAP). Czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr. Ripka uległ w czasie swej podróży po Czechach wypadkowi samochodowemu, odnosząc ciężkie obrażenia na całym ciele.

Jak wiadomo, przed niedawnym czasem uległ śmiertelnemu wypadkowi samochodowemu czeski minister techniki dr. Wesahlík.

relacja wstępna  
300 - wry

# Stanowisko Rządu Polskiego w sprawie Polskiego Korpusu Przystosobienia w Anglii

Podajemy pełny tekst noty rządu polskiego do rządu W. Brytanii, którą wyśtawiał min. pełn. Olszewski na ręce brytyjskiego charge d'affaires w Warszawie.

W nocy z dnia 4 czerwca 1946 r. w sprawie demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, Podsekretarz Stanu Z. Modzelewski wyraził imieniem Rządu Polskiego wątpliwość co do słuszności utworzenia Polskiego Korpusu przystosobienia ze zdemobilizowanych żołnierzy polskich.

Rząd mój natychmiast po wysunięciu przez Jego Ekscelencję Min. Bevin'a projektu sformowania Polskiego Korpusu Przystosobienia wskazał ra to, że wbrew zapowiedziom Rządu Jego Królewskiej Mości i niezależnie od Jego intencji nie będzie to faktyczną demobilizacją dawnych oddziałów polskich, lecz zachowaniem ich w dawnej postaci, a więc w konsekwencji również wszystkich szkodliwych skutków ich istnienia dla sprawy pokoju i stosunków polsko-brytyjskich.

Powstanie Polskiego Korpusu Przystosobienia jako organizacji militarnej, ujętej w karby dyscypliny wojskowej, w najmniejszym stopniu nie zmniejsza presji wywieranej na żołnierzy przez antydemokratyczny korpus oficerski przy pomocy całego systemu wyrafinowanych i dalekich od prawdy środków, a więc jeszcze bardziej utrwała hamulce, powstrzymujące żołnierzy od powrotu do kraju.

Według ostatnich wiadomości, jakie Rząd mój z różnych źródeł otrzymał, a w szczególności na podstawie oświadczeń gen. Andersa i gen. Kopańskiego, których to wypowiedzi w żadnym razie nie można traktować jako oświadczeń prywatnych, oraz odpowiedzi Podsekretarza Stanu Lawsona w Izbie Gmin, wojskowy charakter Polskiego Korpusu Przystosobienia nie może budzić wątpliwości. Ten charakter militarny Polskiego Korpusu Przystosobienia Rząd mój widzi w następujących jego cechach: 1. zależność od War Office, 2. zachowanie dowództwa wojskowego, 3. zachowanie dawnych formacji i kadr, 4. podleganie prawodawstwu i dyscyplinie wojskowej, 5. utrzymanie oficerów polskich w dowództwie korpusu, 6. zachowanie stopni wojskowych i umundurowania, 7. płace według stopni wojskowych, nie zaś według wykonywanych prac.

W tym stanie rzeczy obywatel polski, podpisujący kontrakt wstąpienia do Polskiego Korpusu Przystosobienia wchodzi w kolizję z ustawą o obywatelstwie polskim z dnia 20 stycznia 1920 r., brzmiącą: „Utrata obywatelstwa następuje przez przyjęcie urzędu publicznego lub wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym bez zgody Rządu Polskiego”.

Rząd mój zastrzega sobie całkowitą swobodę zastosowania tej ustawy w stosunku do obywateli polskich, wstępujących do Polskiego Korpusu Przystosobienia i ponownie podkreślić pragnie, że powstanie i zachowanie tej instytucji traktować musi jako akt, który nie będzie sprzyjał rozwojowi przyjaznych stosunków brytyjsko-polskich i który nie jest uzasadniony bliżej żadnymi względami rzeczowymi.

Rząd mój w zrozumieniu potrzeb tych byłych żołnierzy polskich, którzy nie są jeszcze zdecydowani powrócić, nie odnosi się bynajmniej nieprzychylnie do tworzenia instytucji szkolących do zawodów życia cywilnego, jednakże musiałby najpierw nabrać pewności, że instytucje te będą posiadały następujące cechy: 1. szkolenie odbywać się będzie w formach pozbawionych cech wojskowych, 2. szkolenie odbywać się będzie w odrębnych

zespołach ściśle fachowych, 3. przedstawiciele Rządu mojego dopuszczani będą do tych instytucji, gdzie szkolenie będzie się odbywać i będą mieć możność stwierdzenia ich niewojskowego charakteru, 4. instytucje szkoleniowe nie będą ośrodkami działalności skierowanej przeciwko Rzadowi Polskiemu, 5. dawni oficerowie Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim pozbawieni będą wszelkiego wpływu na charakter i bieg szkolenia, 6. płace będą według wykonywanych prac, względnie — do czasu nabrania przez szkolonych pełnych kwalifikacji zawodowych — jednolite, 7. szkolący się będą mogli być zaopatrywani w prasę polską z kraju, zaś polskie organizacje demokratyczne, działające na terenie Wielkiej Brytanii, będą miały do nich swobodny dostęp, 8. szkolący się będą mieli zapewniły swobodny dostęp do przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych Rządu

Polskiego bez wszelkiej dyskryminacji z tego powodu.

III. W stosunku do tych, którzy po ukończeniu przeszkolenia w ramach instytucji odpowiadających postulatowi punktu II, powrócić nie zechcą, lub też do tych, którzy natychmiast po demobilizacji mają możność osiedlenia się w życiu cywilnym, a dopełnią obowiązku rejestracji w polskich konsulatach, Rząd mój gotów będzie udzielić wszelkich ułatwień emigracyjnych, otoczyć ich opieką konsularną w ramach zawartych umów konsularnych i przewidzianą w prawodawstwie polskim, zapewnić im łączność z krajem, a gdy zdecydują się na powrót do kraju, udzieli im wszelkich ułatwień.

IV. W sprawie terminu i sposobu demobilizacji i repatriacji Rząd mój w całej rozciągłości podtrzymuje swe stanowisko wyrażone w nocy poprzedniej z dnia 4 czerwca 1946 r.

## PRZEDSTAWICIELE ONZ W POLSCE otrzymali cenne materiały informacyjne

Przedstawiciel Podkomisji ONZ do Spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów oświadczył korespondentowi PAP co następuje:

„Tymczasowa Podkomisja do spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów — Rady Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpoczęła swą działalność w Londynie w dn. 29 lipca r. b.

Po przestudiowaniu memorandumów, złożonych przez rządy zniszczonych krajów, i po naszkicowaniu sprawozdania Podkomisja wyznaczyła grupy operacyjne dla zwiędzenia zniszczonych krajów i otrzymania dodatkowych informacji przed sporządzeniem ostatecznego sprawozdania, które zostanie przedstawione Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ na początku września w New Yorku.

Grupa operacyjna, wyznaczona dla Wschodniej Europy, zakończyła we wtorek 20 b. m. swój 5-dniowy pobyt w Polsce, w czasie którego spotkała się z jak najserdecznym przyjęciem ze strony władz polskich i otrzymała niesłychanie cenne i pożyteczne materiały informacyjne.

Należy się spodziewać na podstawie końcowego sprawozdania Podkomisji do Spraw Odbudowy Gospodarczej, że Rada Gospodarcza i Społeczna złoży na Walnym Zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów zalecenia, co do najskuteczniejszej formy międzynarodowej współpracy nad odbudową zniszczonych terenów.

Członkowie grupy operacyjnej podkreślają, że Podkomisja do Spraw Gospodarczej Odbudowy Zniszczonych Terenów nie ma żadnego związku z UNRRA, która stanowi oddzielną organizację”.

## Terror reakcyjny w Grecji przed plebiscytem w sprawie monarchii

Na temat plebiscytu w Grecji w sprawie monarchii, mającego się odbyć 1 września, korespondent „Times” depeszuje z Aten: „Sądząc z sytuacji w dużej części kraju, nadzieje, że długotrwałe napięcie w życiu politycznym Grecji ulegnie złagodzeniu, stają się mało prawdopodobne. Wątpię

### CZY ZGROMADZENIE ONZ BĘDZIE ODROTCZONE?

W N. Jorku rozszły się pogłoski, jako by zastępca sekretarza generalnego ONZ, Sobolew, odleciał do Paryża, aby ostatecznie ustalić, czy otwarcie Zgromadzenia Generalnego nastąpi, jak to było przewidziane, 23 września, czy też ma być odłożone. Oficjalnej wiadomości o rzekomej podróży Sobolewa nie ma.

W kołach ONZ dobuszcza się możliwość odroczenia sesji. Powzięcie decyzji oczekiwane jest w bieżącym tygodniu. (PAP).

### KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA W SPRAWIE HISZPAŃSKIEJ

Na konferencję socjalistyczną, która w dniach 27 i 28 bm. zbierze się w Paryżu, przybędą przedstawiciele 18 narodów.

Konferencja zorganizowana przez partię SFIO (francuscy socjaliści) zajmie się zagadnieniem hiszpańskim. (SAP)

### PRZED REFERENDUM W FRANCJI

Francuskie Zgromadzenie Konstytucyjne odbyło debatę nad projektem nowej konstytucji. Po przyjęciu projektu przez Zgromadzenie Konstytucyjne, będzie on przedłożony narodowi w drodze referendum, które odbędzie się w niedzielę 13 października.

Nowy projekt konstytucji wzmacnia władzę prezydenta republiki. (PAP).

### AMERYKANIE ZWALNIAJĄ SS-manów

Na obozie Dachau (strefa Starów Zjedn.) powołana została specjalna komisja amerykańska, która przystąpiła do masowego zwalniania SS-manów. Zarządzenie to tłumaczone jest trudnościami natury administracyjnej i administracyjnej.

Polska Wojskowa Misja Badania Zbrodni Wojennych, która została zaproszona do wzięcia udziału w wymienionej wyżej komisji jedynie w charakterze obserwatora, odmówiła swego udziału, wychodząc z założenia, iż zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego oraz zobowiązaniami przyjętymi przez sojuszników — zbrodniarze wojenni i potworni specjaliści w dziele mordowania ludzi nie mogą uciec sprawiedliwości. (PAP)

## Surowa odpowiedzialność karna za ucieczkę od polskości w czasie wojny

Jeden z najbliższych numerów Dziennika Ustaw” przyniesie dekret o odpowiedzialności karnej za odstępstwa od narodowości polskiej, w czasie ostatniej wojny.

Nowy dekret przewiduje karę 10-ciu lat więzienia za zgłoszenie przez obywatela polskiego w latach 1939 = 45 przynależności do narodowości niemieckiej lub innej, przez Niemców uprzywilejowanej.

Dekret dopuszcza niekaralność czynu wpisaną się na niemiecką listę narodów o ile czyn dokonany został pod przymusem.

Osoby zrehabilitowane nie będą już pociągane do odpowiedzialności. Natomiast

sprawy volksdeutsche'ów osadzonych w obozach rozpatrywane będą ponownie.

Chwilowo dekret obowiązywać będzie tylko w stosunku do czynów, dokonanych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. (SAP).

## Prasa brytyjska ostrzega przed osiedleniem andersowców w Anglii

Prasa angielska ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie stanowić może projektowane osiedlenie w Anglii członków oddziałów Andersa, wraz z rodzinami, w ogólnej liczbie około 250.000 osób w zwartej grupie, z własnymi kościołami, szkołami i prasą.

Grupa zachowałaby własną odrębność narodową i ideologiczną, i oczywiście oczekiwano

kiwałaby na dzień, kiedy mogłaby powrócić do Polski, jako siły faszystowskie, czy na pół faszystowskie.

Dzienniki stwierdzają, że wyżsi oficerowie Andersa stanowią niebezpieczny element i należy zapobiec szerszeniu przez nich propagandy na terenie Wielkiej Brytanii. (SAP)

## Ostatni cesarz chiński przed międzynarodowym trybunałem

Henry Pu = Yi, ostatni cesarz chiński i „marionetkowy” cesarz Mandżurii z ramienia Japonii, oświadczył przed międzynarodowym trybunałem, że Japończycy zamordowali jego żonę, a po tym pokazywał mu fotografie młodych Japonek, proponując, aby sobie wybrał spośród nich narzeczoną.

Były cesarz zdradzał przed sądem silne wzruszenie i walił pięścią w pulpit, oskarżając Japończyków, jako morderców żony.

Tłumacząc swoją współpracę z Japonią

czykam; Pu = Yi powiedział: „Myślałem, że będę mógł wyćwiczyć armię mandżurską i ludność cywilną oraz czekać na sposobną chwilę, kiedy mi się uda połączyć z Chinami w walce z Japonią i tak sam wszedłem w paszczę tygrysa”. (SAP)

### W. WASILEWSKA JEDZIE NA KONGRES

W skład delegacji radzieckiej na 3 Kongres Wszechsłowański, który odbędzie się we wrześniu br. w N. Jorku, wchodzi m. in. znakomita pisarka Wanda Wasilewska. (PAP).

## Trzyletni plan przebudowy zjednoczonych portów polskich

Trzyletni plan rozbudowy portów, po zrealizowaniu go, zmieni całkowicie wygląd zewnętrzny portów i sposób ich eksploatacji. W roku 1949 będziemy przeładowywali 30 mil. ton towaru rocznie. Pojemność magazynów wyniesie 300.000 m<sup>3</sup>, a ilość czynnych dźwigów wynosić będzie ponad 200.

W związku z tym w porcie gdańskim nasuwa się konieczność pogłębienia wielu basenów.

W bieżącej „trzylatce” projektowane jest utworzenie dwóch lub trzech nowych zupełnie basenów przy Nadbrzeżu Wiślanym, przeznaczonych specjalnie dla węgla.

Znacznie mniej pracy wymagać będzie port gdański, którego baseny posiadają dostateczną głębokość, nawet dla największych statków. Zmiany czekające Gdynię,

to usunięcie z terenów portowych wszystkich niemal zakładów przemysłowych.

Nadbrzeże Prezydenta zajmie żegluga kabotażowa i śródlądowa. Nadbrzeże Francuskie przeznaczone będzie dla ruchu pasażerskiego, będzie tu także nowa przystań dla promu kursującego do Szwecji.

Plan rozbudowy portów wymaga przede wszystkim wyposażenia nadbrzeży w odpowiednie dźwigi i magazyny.

Ładunki masowe skoncentrowane będą w Gdańsku, drobnicowe natomiast w Gdyni. Gdańsk, posiadający duży węzeł kolejowy bardziej się do tego celu nadaje.

Gdynia będzie miała łącznie do 110 dźwigów, Gdańsk natomiast z końcem 1949 r. wyposażony będzie w 115 ciężkich kranów. Stan powyższy nie odbiega zresztą zbytnio od przedwojennego. (SAP).



## OBRONIE AUTORYTETU PREZYDENTA MIASTA I OBOWIĄZUJĄCYCH NORM LOKALOWYCH poświęcone było kolejne posiedzenie MRN

### ZARZĄDZENIE WOJEWODY

Ukazało się ważne zarządzenie woj. olsztyńskiego w sprawie zgłaszania u władz przemysłowych bezprawnie posiadanych urzędzeń i remanentów przemysłowych pomniemieckich.

Termin zgłaszania upływa z dniem 15 września.

### WYNIKI ZBIÓRKI NA P. C. K.

W dniu 15 bm. odbyła się zbiórka uliczna na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. — Ofiary według komisijnego obliczenia wynoszą zł. 34.671.

Wszystkim osobom, które wzięły czynny udział w zbiórce, Zarząd P. C. K. składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

### NA CZYTELNIĘ SAMORZĄDOWCÓW

W sali Ratusza Miejskiego, w sobotę 24 bm. o godz. 20, odbędzie się zabawa teatralna pracowników samorządu teryt. i użyt. publ.

Dochód przeznaczony jest na czytelnik samorządowców.

### Zwiedzamy Muzeum

Muzeum Mazurskie na Zamku otwarte w niedzielę, wtorki i czwartki od godz. 10 — 13.

Działy: sztuki ludowej, sztuki późno-got., barokowej. Poza tym sala Kopernika i Wystawa Kopernikowska Inst. Mazurskiego.

### Dziś wieczorem

#### TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 20 „Ładna historia”

#### KINO „POLONIA”

Film prod. radzieckiej „Pewnej nocy”. Początek seansów o godz. 18 i 20.

#### KINO „MAZUR”

Film prod. polskiej: „Za winy niepopelnione”.

Ostatnie posiedzenie olsztyńskiej Miejskiej Rady Narodowej odbyło się w obecności prezydenta miasta, ob. T. Pałuckiego, który po wykorzystaniu urlopu powrócił do Olsztyna i objął urzędowanie.

Obrady zajął przewodniczący ob. F. Zimnoch. Na wstępie przyjęto w poczet radnych ob. H. Zabkę, delegowanego przez Str. Ludowe na miejsce ob. Z. Sobolewskiego wobec zmiany przez tego ostatniego przynależności partyjnej na rzecz PSL.

Przyjęto również w skład Rady ob. ob. ppłk. mgr. T. Korala-Krzysztofa — z ramienia T. U. R., J. Kretkowskiego (Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci), K. Błońska (S. O. L. K.) i na miejsce ob. S. Cendrowskiego, który zrzekł się mandatu — ob. A. Mroczkowskiego.

### PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA MIASTA

Po wyczerpaniu tego punktu porządku dziennego, zabiera głos ob. T. Pałucki. Na początku swego przemówienia ob. prezydent w krótkim zarysie kreśli obraz gospodarki naszego miasta, które od początku walczy z szeregiem trudności natury finansowej. Ustawy podatkowe nie rozwiązują sprawy. Wszystkie wpływy z tego tytułu zaledwie w małej części pokrywają wydatki.

Przedsiębiorstwa miejskie w obecnym stanie nie stanowią pozycji przychodowej. Rzeźnia i gazownia wymagają wielkich nakładów pieniężnych. Dochody młyn i piekarni są znikome. Nadwyżki z tramwajów pochłaniają dalsze inwestycje. Na wodzie, która jest koniecznym warunkiem życia i utrzymania higieny, nie można zarabiać. W tych warunkach odpowiedzialny za gospodarkę komunalną prezydent miasta nie potrafi spełnić swego zadania i nie pozostanie na stanowisku, jeżeli będą mu stawiane dodatkowe trudności. W mieście może gospodarzyć tylko powołany do tego Zarząd Miejski.

Kończąc swe przemówienie, ob. T. Pałucki prosi Radę o wypowiedzenie się, czy prezydent może w dalszym ciągu liczyć na jej poparcie. Nadszedł czas, aby Rada zajęła stanowisko w tej sprawie.

### DYSKUSJA NAD PRZEMÓWIENIEM

Nad powyższą wypowiedzią wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos kilku mówców.

Ob. Filipkowski daje wyraz przekonaniu, że przemówienie prezydenta ma podłoże w faktach, a skoro tak jest — trzeba się w tej sprawie wypowiedzieć. Podczas nieobecności prezydenta nie podnoszono przeciwko jego pracy żadnych zarzutów i od tego czasu nic nie uległo zmianie.

Zdaniem ob. Stankowskiego z przemówienia prezydenta wynika, że ma on jakieś trudności. Najwłaściwszą na to odpowiedź byłoby uchwalenie okresu kadencji prezydenta, aby, jako kierownik gospodarki miejskiej, miał czas spełnić swe zadanie.

Ob. Poniechtera dostrzega w mowie prezydenta nutki zniechęcenia. Dotychczasową jego działalność ocenia mówca pozytywnie, popiera wniosek ob. Stankowskiego i sam ze swej strony wnioskuje o wyrażenie prezydentowi wotum zaufania, aby w ten sposób podtrzymał go na duchu.

Ob. B. Cmela stwierdza, że miały miejsce niepoważne pogłoski o ustąpieniu prezydenta. Dokonać zmiany na tym stanowisku mogą tylko władze nadrzędne prezydenta lub Rada Narodowa wyższego szczebla, nie zaś czynniki postronne. Przeciwno szerzycielom fałszywych pogłosek należy wystąpić na drogę sądową.

### WYPOWIEDZI RZECZNIKÓW PPS I PPR

Ob. plk. mgr. T. Korala, jako przedstawiciel Woj. Kom. PPS, oświadcza, że pre-

### Przed występem Teatru z Kiel

## „ŁADNA HISTORIA”

Od długiego szeregu lat obiegają teatry niemal całego świata komedie i farsy, napisane przez spółkę autorską Caillaveta i de Fleursa — z ranych francuskich „fabrykantów śmiechu”.

„Ładna historia”, trzyaktowa bezroska komedia, z którą wystąpi dziś na scenie olsztyńskiego Teatru Miejskiego zespół Teatru Polskiego w Kielcach, należy do lepszych sztuk wspomnianych autorów.

Komedia ta nie może rościć pretensji do powagi. Jest to pełen zabawnych kon-

zydent Pałucki jest członkiem partii i z tego tytułu pełni swe funkcje. Jeżeli partia dojdzie do przekonania, że jej kandydat nie spełnia swych zadań, to odwoła go z zajmowanego stanowiska. Nie wiadomo, kto rozsiewa te plotki i komu na tym zależy.

Na zakończenie mówca zaznacza, że dotychczasowa owocna współpraca PPS z PPR pozostaje nadal w sile i prosi przedstawicieli PPR o wypowiedzenie się.

Ob. Rajewski imieniem PPR stwierdza, że będzie głosował za wotum zaufania dla prezydenta Pałuckiego. Ostatnie jego wystąpienie było wywołane pewnymi pogłoskami, które miały charakter dywersji, mającej na celu rozbijanie jedności ruchu robotniczego.

PPR i PPS stanowią trzon i główny czynnik motoryczny dzisiejszej rzeczywistości. PPR nie da powodu do rozluźnienia tej współpracy. Odpowiedzią z naszej strony będzie dalsze jej zacieśnienie.

### VOTUM ZAUFANIA

W głosowaniu imiennym, przeprowadzonym na wniosek ob. Stankowskiego, wotum zaufania dla prezydenta miasta, ob. T. Pałuckiego, uchwalone zostało jednogłośnie.

Przebieg bardzo ciekawej dyskusji nad wnioskiem Zarządu Miejskiego w sprawie nowej redukcji norm lokalowych w naszym mieście podamy jutro. (E)

fliktów przekrój życia pewnej młodej pa-ry, związanej ze sobą uczuciowo, a przagnącej zawrzeć związek małżeński.

Na „drodę do Sakramentu” piętrzą się rozmaite przeszkody, w których niepoślednią acz mimowolną rolę odgrywa dostoja na babcia.

Rzecz dzieje się częściowo w paryskim pałacu, częściowo zaś w posiadłości podmiejskiej.

Atrakcyjnością sztuki jest skrzący się, istic francuski dowcip, żywy dialog, pełne komizmu sytuacje — no i gra kieleckich gości, którzy „Ładną historię” grają bez suflera już po raz... czterdziesty któryś. Z. A.

## TRAKTOR I KOŃ UZUPEŁNIAJĄ SIĘ W PRACY Z działalności olsztyńskiego oddziału PPT i MR

Wobec ukończonego sezonu siewnego i żniwnego oraz w związku ze zbliżającą się akcją jesienną udaliśmy się do Państwowego Przedsiębiorstwa „Traktorów i Maszyn Rolniczych z prośbą o poinformowanie nas o całokształcie prac „Traktorów”.

Dyrektor przedsiębiorstwa inż. Freyberg udzielił nam wyczerpująco wyjaśnień, dotyczących struktury organizacyjnej „Traktorów” oraz warunków i techniki pracy.

Centrala „Traktorów” mieści się w Łodzi, w siedzibach województw znajdują się oddziały PPT i MR. Oddział olsztyński, obejmujący całe województwo, posiada 17 stacji traktorowych, umieszczonych w miastach powiatowych z wyjątkiem Pisu i Braniewa.

Aby uniknąć zbędnych wyjazdów i w ten sposób zaoszczędzić paliwa i zużycia sprzętu każda stacja traktorowa posiada 1 względnie 2 podstacje. Ulokowane one zostały w miejscowościach najbardziej zaludnionych i najlepiej zagospodarowanych, to znaczy tam, gdzie są warunki najlepszego ich wykorzystania.

Każda podstacja zaopatrzona jest w warsztat pomocniczy, przystosowany do bieżących napraw, bazę materiałów pędzących i częściowej w 15 traktorów.

W chwili obecnej głównym wysiłkiem oddziału jest dążenie do rozbudowy warsztatów w tej formie, aby mogły zapewnić normalną pracę traktorów. W tym celu istniejące warsztaty przystosowane będą do wykonywania części zamiennych i do przeprowadzania większych remontów.

Przewidziana jest również większa akcja remontowa maszyn rolniczych. Leżąca dotychczas po polach częściowo roz-

szabrowane maszyny rolnicze już są zbierane i segregowane, następnie po wyremontowaniu i odświeżeniu będą sprzedawane rolnikom. Ważnym osiągnięciem Oddziału PPT i MR w Olsztynie, jest powołanie do życia Wydziału Inspekcyjnego. Ma on na celu usprawnić organizację pracy traktorów, będzie usuwał usterki gospodarcze, zwalczał niedociągnięcia, ściągł nadużycia.

Wydział Inspekcyjny kładzie kres gospodarce „dzikiej”, natomiast staje się czynnikiem normalizacji życia. Na czele Wydziału Inspekcyjnego stoi ob. Mieczysław Wysoki z ekipą specjalistów z rozmaitych działów, jak technicy, warsztatowcy, budhalierzy, administratorzy i fachowcy gospodarzy.

Ostatnio w strukturze organizacyjnej PPT i MR zaszły poważne zmiany. Oddział olsztyński przekazuje 200 traktorów P. N. Z. Będą one wypożyczone P. N. Z. (Państwowe Nieruchomości Ziemskie), lecz dozór, remont i materiały pędne należą do PPT i MR, natomiast obsługa podlega P. N. Z. Kierownikiem tej akcji z ramienia PPT i MR został wyznaczony inż. Smólski.

W chwili obecnej z polecenia głównego pełnomocnika Akcji Siewnej, przeprowadza się orkę ziemi bezpieczeństwa. Pomimo trudności, jakie napotykają traktory na zachwaszczonych polach, zarano już ponad 3.160 ha, przy czym osiągnięto tu ciekawe wyniki: przeciętna wydajność jednego traktora w przeciągu 8 godzin wynosi 3 ha, wówczas, gdy przy oraniu działek osadniczych i mniejszych obiektów rolnych zaledwie 1 do 1,5 ha.

Wogóle zauważono, że na obszarach większych traktor jest nie do zastąpienia, natomiast w terenie górzystym i na dział-

kach małych niezbędny jest koń. Wynika z tego, że motor i koń winny ze sobą harmonijnie współpracować.

Na zakończenie nadmienić trzeba, że wszędzie w terenie praca rozwija się normalnie, wyjątek stanowi jedynie Szczytno i Ostróda. Miejscowe kierownictwo uskarża się tam na nienormalne stosunki, paraliżujące racjonalną pracę. Wszelki plan niemal z reguły jest obalany, przez niespodziewane zajmowanie samochodów na potrzeby lokalnych władz bezpieczeństwa.

Stacje traktorów zdają sobie sprawę z konieczności udzielania samochodów w nagłych wypadkach i w dobrze zrozumianym ogólnym interesie bezpieczeństwa. Wydaje się jednak konieczne ograniczenie tych zakłóceń w normalnym toku pracy traktorów do wypadków istotnie nagłych i ważnych. (j. j.)

## Sezon turystyczny we wrześniu obejmie również woj. olsztyńskie

W Sopocie zakończył swoje obrady trzydniowy zjazd kierowników i referentów turystycznych wszystkich działów PBP „Orbis” przy współudziale przedstawiciela m. Komunikacji, Centrali PBP „Orbis” oraz przedstawicieli dyrekcji kol.

Zjazd miał na celu omówienie najważniejszych zagadnień turystycznych i ustalenie wytycznych odnośnie organizowania wycieczek i pobytów ryczałtowych.

Sam zjazd zorganizowany był w formie tego rodzaju wzorowej wycieczki, opracowanej przez Kierownictwo Okręgu Morskiego PBP „Orbis” w Sopocie.

W Sopocie zakończył swoje obrady trzydniowy zjazd trzech dni pobytu, wycieczkę do Oliwy, połączoną ze zwiedzaniem Katedry i parku zdrojowego, wycieczkę do Gdańska, Gdyni i Helu statkiem, oraz zwiedzanie wystawy Dorobku Wybrzeża łącznie ze wszystkimi wymienionymi wyżej świadczeniami — wynosi 1100 zł.

Zgłoszenia wycieczek grupowych lub indywidualnych przyjmują wszystkie oddziały PBP „Orbis”.

Do 1 września przysługuje 66% zniżka w drodze powrotnej. W najbliższym czasie organizowane będą tego rodzaju wycieczki do Bydgoszczy, Poznania i Gliwic. Niezależnie, wszystkie placówki „Orbis” przyjmują już zgłoszenia na wycieczki po woj. olsztyńskim, których rozpoczęcie projektowane jest w m-cu wrześniu.



# JAK TO BYŁO NA IGRZYSKACH W ŁODZI

## Białowąs zdobywa dwa wicemistrzostwa

I nowojenne zawody sportowe kolejarzy w Łodzi zostały zakończone. Podjęmy dalsze wyniki naszych reprezentantów, którzy w ogólnej punktacji zajęli zaszczytne 6 miejsce, osiągając 76 pkt. za Poznaniem, Gdańskiem, Krakowem i Łodzią, ale przed Wrocławem, Warszawą, Lublinem i Szczecinem. Sportowcy Olsztyna nie zawiedli, punkty zdobywali w ciężkich walkach, w bardzo silnych i licznie obsadzonych konkursach.

Pierwszy dzień Igrzysk, jak już donosiliśmy, był sukcesem naszych piłkarzy i siatkarzy. KKS Olsztyn, wywołując wielką sensację, wygrywając z silną drużyną Krakowa w stosunku 2:1, siatkarze wysoko pokonali Szczecin 2:0 (15:6 — 15:9). Drużyna piłkarska K. K. S. wystąpiła w składzie: Swieboda, Moroz, Woźnica, Kopyczyński, Andrzejczak, Cezar, Sztokinger, Kopacz, Gniadek, Siwek, Biernat; w siatkówkę zagnali: Białowąs, Bonuć, Troicki, Sielezniov, Tatarakiewicz, Czektowski.

Drugi dzień przynosi pierwsze punkty Olsztynowi zdobyte przez Białowąsa w kulii, który uplasował się na 3-cim miejscu za Hofmanem 12.33 i Słowkiem 12.07. Do ostatniej kolejki rzutów, Białowąs był ponad Słowkiem z przewagą o 0,5 m. W konkursie tej startowało 19 zawodników.

Do rzutu oszczepem stanęło ponad 20 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Hofman (Poznań) wynikiem 49.43, przed Białowąsem 47.38. Sielezniov uplasował się na 11 miejscu. W biegu na 5.000 m. przy udziale 18 zawodników i silnej konkurencji, Karwowski zdobył 5 miejsce.

W dniu tym piłkarze sprawili drugą miłą niespodziankę, zwyciężając Kałowiec 2:1, a siatkarze wysoko wygrywając z Lublinem 2:0 (15:6 — 15:7), kwalifikując się do półfinałów.

Do finału w trójskoku zostali po zwycięskiej walce dopuszczeni: Hofman (Poznań), Adamczyk (Wrocław) i Białowąs. Zły rezultat i odbicie uniemożliwiły osiągnięcie lepszych wyników. Po pierwszej kolejce prowadził Hofman. 12.07, po drugiej Adamczyk 12.18. Ostatnim skokiem Hofman osiąga 13.00 m., Białowąs poprawia na 12.44, zostawiając za sobą Adamczyka.

Tymczasem piłkarze nasi zremisowali z Warszawą 2:2. Widać jednak było po graczach przemęczenie, K.K.S. Olsztyn wyjechał bowiem bez rezerwowych. Za amant nastąpiło w dniu następnym w meczu z Z.Z.K. Łódź. Olsztyn przegrywa 3:0 (Z.Z.K. został mistrzem piłkarskim) i w tym samym dniu w meczu z K.K.S. Poznań, drużyna nasza przez 30 minut walczy jako równorzędny partner, utrzymując wynik bezbramkowy. Później Poznań łatwo zdobywa 6 bramek.

Lepiej powiodło się drużynie siatkówki, która o wejscie do finału pokonała Sławk 2:0 (15:8 — 15:9). Finał siatkówki panów odbędzie się jeszcze w tym roku w Poznaniu. Piłkarze Olsztyna uplasowali się statecznie na piątym miejscu.

Bokserzy stanęli na ringu przy silnej konkurencji Śląska, Poznania i Gdańska. W wadze lekkiej Syrawicz przegrywa po pięknej walce na punkty. Debiut Bylińskiego wypadł b. dobrze, pokonał on wy-

soko na punkty dobrego boksera Śląska Kicingera, w finale jednak nie startował z powodu kontuzji.

Koszykarze w meczu z Łodzią zostali pokonani 52:39.

Gwoździem Igrzysk był mecz piłkarski repr. kolejarzy czeskich z repr. kolejarzy polskich. Atak polski prowadził popularny piłkarz Olsztyna, Siwek. Mecz stał na dobrym poziomie i zakończył się 4:3 dla kolejarzy polskich.

W przerwie meczu odbył się bieg na 1.500 m. Nasi biegacze przyszli w dobrym czasie i zajęli: Abramski — 9 miejsce i Kowalik — 10 miejsce.

W wyścigu kolarskim na 100 km. zwycięstwo odniósł mistrz Polski, Kluj. Kozłowski (Ol.) zajął 9 miejsce (2 defekty), Kownacki 13 miejsce.

Tabela punktowa naszych zawodników przedstawia się następująco: ogółem zdobyto 76 pkt., w tym: kolarze — 10 pkt., boks — 5 pkt., piłka nożna — 10 pkt., koszykówka — 12, lekkoatletyka — 40 p.t.

Organizacja zawodów b. słaba. (spr)



ZA WINY NIEPOPEŁNIONE

Było to tak. W niedzielę postanowiłem pójść z żoną do kina. Film polskiej produkcji, myślę, kino państwowe, więc te parę złotych zostanie w kraju.

Kino, że to w stolicy Warmii, nazywało się „Mazur”, szczególnie ten jeden nie należy do rzeczy.

Przed kinem był wielgachny ogonek, więc z przyzwyczajenia spytałem, co daje, ale okazało się, że nic, tylko wszyscy stoją w okolicy do kasy po bilety. Chciałem stanąć na końcu, ale tam już ktoś stał. Na szczęście jeden znajomy wpuszczał mnie do środka.

Gorąco było niemożliwie, ale strasznie wesoło, bo jedna pani w tłoku zemdała i nikt nie wiedział, gdzie znaleźć dla niej świeżego powietrza. W końcu, za cenę dwóch guzików i przydeptanych butów doszedłem do kasy.

Więc stoję przed okienkiem bez tych dwóch guzików, uśmiecham się pod pretekstem do kasjerki i proszę o dwa bilety, a tu z boku podchodzi jakiś porucznik.

— Obywatelu — powiada — odsuńcie się. Ja dla wojska.

Proszę bardzo, myślę, wojsko musi mieć pierwszeństwo, a dwa, trzy bilety nie grają roli. Biletów przecież nie zabraknie i ja już przy kasie stoję.

Porucznik kupuje 8 biletów i odchodzi, więc znów się uśmiecham, ale za porucznikiem był jeszcze jakiś sierżant.

— Gdzie się pan pchasz — mówi grzecznie, — nie widział pan, że wojsko idzie.

Seans był dla cywili, ale myślę, proszę bardzo, zawsze — co wojsko, to wojsko, a dwa, trzy bilety nie grają roli. Biletów przecież nie zabraknie i ja już przy kasie stoję.

Sierżant kupił 10 biletów. Dla wojska. Ja się znów uśmiecham do tej panienki z okienka, ale za sierżantem był jeszcze kapral, więc już sam go poprosiłem, żeby kupił bilety przede mną. Dla wojska. Jestem strzelec rezerwy i wiem, co zna czy kapral, ale żona, która pojęcia o wojsku i o szacunku dla kaprała nie ma, nazwała mnie idiotą i jeszcze czymś podobnym.

Biletów, myślę, nie zabraknie, skądże, i przecież już przy kasie stoję.

I właśnie, że zabrakło, bo kapral kupił 12 ostatnich, ale, że był swój chłob więc mnie dwa odstąpił, bo z tego wojska, dla którego łupował, to akurat dwie panienki gdzieś się zapodziały.

Lato się cukiem ze mnie oddawna, w kinie musiałem nawet kosztować dyskretnie wytrzeć. I wszyscy pocili się bez przerwy, bo wentylacji w kinie nie ma i każdy musi sam sobie radzić. Jeder, obywatel rozebrał się nawet do spodenek, ale nikt nie zwracał na to uwagi, bo wiadomo, że wódka zawsze rozbiera.

Filmu prawie nie widziałem. Zrobiłem z gazety wachlarz i tak się jakoś przemierzyłem. Ale się pytam — za co? Za winy niepełnione?

Dzięk

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Ciechanów, na nazwisko Soliwoda Bolesław, ur. 26. 9. 1918 r. 15'3

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Białystok, oraz kartę rzemieślniczą, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą Białystok, na nazwisko Kuźmicki Edward ur. 15.2.1906 r. 1542 2

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez R.K.U. Morąg, prawo jazdy, oraz wszystkie dokumenty, na nazwisko Ferszt Aleksander. 15 0

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Ciechanów, na nazwisko Łojewski Stanisław, ur. 21.2.1919 r. w Borowych Grykach, pow. Przasnysz. 1548

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Olsztyn, na nazwisko Nikifor Pawłowski, ur. 15. 2. 1916 1460

## Przyczyna katastrofy kolejowej nie została dotąd wyjaśniona

Jak informowaliśmy wczoraj, na stacji Gąglawki wydarzyła się katastrofa pociągu pośpiesznego Warszawa-Elbląg przez Olsztyn.

W związku z tym zwróciliśmy się do DOKP — Olsztyn po oficjalne informacje, dotyczące przebiegu dochodzenia.

Ponieważ dochodzenie w sprawie katastrofy nie jest jeszcze ukończony, poprzestajemy narazie na podaniu szczegółów nieoficjalnych.

Katastrofa nie pociągnęła poważniejszych ofiar w ludziach. Cięższych obrażeń doznał jedynie ob. Feliks Kędziora, do którego wybieramy się z odwiedzinami.

### Rozmawiamy z rannym

Szpital Mariacki. Białe, lśniące korytarze i schody wiodą nas na pierwszy piętro, gdzie znajduje się oddział chirurgiczny.

Ob. Feliks Kędziora, ofiara katastrofy kolejowej na stacji Gąglawki, spoczywa na białej pościeli.

Prosimy o kilka szczegółów. Krótkie, urywane zdania rannego łączymy w całość.

Ob. Kędziora bawił w Warszawie w sprawach osobistych. Starał się uzyskać tam pracę konduktora tramwajowego. Sam jest stałym mieszkańcem wsi Wólka, gm. Jarzębów, pow. Mragowo (Ządzibork).

Gdy pociąg pośpieszny Warszawa — Olsztyn zbliżał się do małej stacji Gąglawki, ob. Kędziora, jak i wielu współtowarzyszy podróży, drzemał.

Obudził go gwałtowny wstrząs, który go rzucił na podłogę. Uczuł tępy ból w prawej nodze i zemdlął.

Wstrząs był tym gwałtowniejszy,

że ob. Kędziora znajdował się w 3 czy 4 wagonie od lokomotywy.

Złamanie nogi nastąpiło w połowie uda. Spowodowała to prawdopodobnie źle umocowana ławka wagonu, która pod wpływem wstrząsu upadła i złamała kość uda.

— Podczas jazdy czułem, jak się pode mną ławka chwieje i chybocze — mówi ob. Kędziora — ale nie przypuszczałem, że okaże się dla mnie tak fatalną.

Sciskamy serdecznie dłoń chorego, życząc rychłego powrotu do zdrowia.

### Co mówią pasażerowie

Jesteśmy na Dworcu Głównym. Myszkujemy tu i tam. Nasze starania nie idą na marne. Docieramy do dwóch podróżnych, którzy jechali do Olsztyna owym fatalnym pociągiem.

Niestety i oni nie mogą wiele powiedzieć, bo w krytycznym momencie pogrążeni byli w półśnie.

Zwracają uwagę na to, że widoczność, z powodu silnej porannej mgły była b. słaba i ograniczała się najwyżej do 150 m. Przed samym zderzeniem usłyszeli ostrzegający krzyk. Hte jednak krzyczał, stwierdzić nie mogą.

### Opinia kolejarza

Rozmawiamy następnie z jednym z pracowników PKP. Staramy się uzyskać sąd naszego rozmówcy w sprawie katastrofy.

Kolejarz stwierdza obiektywnie, że prawdopodobnie winę ponosi dyżurny ruchu stacji Gąglawki, który nieopatrznie otworzył wejście na stację dla pociągu warszawskiego, zapominając, że linia jest zajęta przez pociąg towarowy. (gem.)

## OGŁOSZENIA DROBNE

**SPRZEDAŻ** i kupno radiodiodników i lamp. Badanie emisji wszystkich lamp. Olsztyn, Jakuba 29, sklep. 1506

**ZARZĄD** Miejski m. Dobre-Miasto zaangażuje natychmiast 2 monterów wodociągowych. Warunki do omówienia na miejscu. Mieszkanie, opał i światło bezpłatne. 1544

**GOSPODYNIA** potrzebna do prowadzenia internatu Państw. Liceum Ogrodniczego w Olsztynie. Wymagana Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego ewentualnie dłuższa praktyka w tym kierunku. Zgłaszając się: Dyrekcja Liceum, ul. Barczewskiego 3. 1545-2

**BOGDANOWICZ** Helena proszona o podanie swego adresu. Olsztyn, Moriuszki 13 = 4. Sa wiadomości o mężu. 1547

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Olsztyn, na nazwisko Wardaszk Wacław, ur. 5.8. 1919 r., wieś Zastawie, pow. Ostrów-Mazowiecki. 1521-1

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Olsztyn, kartę rowerową, legitymację czeladniczą (rzeźniczo-wędliniarską), oraz dowód tożsamości, na nazwisko Sut Aleksander, ur. 12.4.1920 r. 1530-1

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Tarnów, legitymację służbową PKP, oraz bilet okresowy, wydany przez PKP, na nazwisko Herbowski Wincenty, ur. 8.3.1924 r. 1533-1

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo Powiatowe Olsztyn, na nazwisko Herod Marta. 1535

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Płock, na nazwisko Gajewski Lucjan. 1536

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację szkolną, świadectwo szkolne, świadectwo szczerzenia przeciw tyfusowi, oraz kartę rowerową Nr. 877, na nazwisko Hryniewicz Ryszard. 1537

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez R.K.U. Lidzbark, na nazwisko Sienkiewicz Mieczysław. 1538

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę ewakuacyjną, wydaną przez P.U.R. Lidzbark, na nazwisko Dutkiewicz Wiktor. 1539

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę ewakuacyjną, wydaną przez P.U.R. Lidzbark, na nazwisko Trześniewski Cyprian. 1540

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę ewakuacyjną Nr. 210865, wydaną przez P.U.R. Hawa, na nazwisko Barczke Bronisław. 1541

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód tożsamości, wydany przez D.O.K.P. Olsztyn, na nazwisko Kozyro Maria i Kozyro Zdzisław Nr 1473. 1544

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: **Wł. Mroczkowski**.  
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

**PRENUMERATA MIESIĘCZNA:** 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorki otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kol portażu. Z przyczyn technicznych w porzedziarki pismo narazie nie wychodzi.